

KURYER KRAKOWSKI.

Dnia 28 Listopada 1835.

S O B O T A.

Pismo to kosztuje kwartał-
nie złp. 6 i wychodzi co-
dziennie (wyjawszy niedzie-
lę i święta uroczyste)
po południu.

Śmierć Kaźmierczyka Bene-
dyktyna, akademika, szcze-
gólniego dobroczyńcy szko-
ły głównej roku 1569

N^{er} = 51.

W Drukarni Akademickiej, nakładem wydawcy A. Tessarczyka.

KRAKÓW.

Teatr Narodowy. Onegdajsze przedstawienie sztuki: Siedm dzie-
wcząt pod bronią, było przyjętém z
największém zadowoleniem publi-
czności, która licznie tą razą zebrała
oddała w głośnych oklaskach należną
cześć wzorowej grze naszych arty-
stów. — Po skończeniu przedstawienia
wszyscy aktorowie byli przywołani.

Polska. Warszawa 24 Listop. N.
Cesarz i Król JMC. raczył udzielić
medale srebrne z napisem: *za uratowa-
nie życia* Franciszkowi Czartory-
skiemu poczytliwowi, który z nara-
żeniem własnego życia wyratował to-
nącego w Narwi pod Łomżą Romana
Damińskiego 8mioletniego chłopca, tr-
dzież Antoniemu Jasiewiczowi stra-
żnikowi tabacznemu, który z podo-
bnymże poświęceniem uratował Mał-
gorzatę Baraszcuk tonącą w Bugu pod
Włodawą. (K.W.)

Anglja. Londyn 9 List. Times
Walka byków, która w Madrycie da-
ną była na korzyść umundurowania
100,000, źle wypadła, albowiem pu-
bliczność w dość szczupłej zebrała się
liczbie. Na giełdzie wielki był ruch
pieniężny, co jest dowodem zaufania
jakie wzbudza sprawa P. Mendizabal.
Ilość kurstujących pieniędzy wynosiła
wczoraj 50,000,000 realów. — Jest to
summa, do której obieg pieniężny w

naszym banku nigdy jeszcze niedo-
szedł. Ale też przyznać potrzeba, że
hiszpanja pod p. Mendizabal wcale
jest inszą aniżeli pod p. Torrén. Kto-
kolwiek widział *Madryt* przed 3 mie-
siącami, a kto go teraz widzi, ten go nie
pozna. Ofiary patriotyczne coraz po-
większają skarb wojenny, tak iż dójdą
wkrótce 80,000,000 realów. — Tym
sposobem ogromny nadzwyczajny
wydatek będzie pokryty bez zacią-
gnięcia długu. Zdarzają się też przy-
kłady godne zachowania w pamięci
potomności. I tak n. p. jeden trzeźnik
policyi mając 5 dzieci i niewielki do-
chód, niedawno ofiarował cały swój
majątek złożony z 60,000 realów na
rzecz kraju, a oprócz tego zobowiązał
się jeszcze odstąpić czwartą część swo-
jego dochodu przez cały ciąg wojny.
Taki tylko kraj gdzie uniesienie jest
powszechnem dla dobrej sprawy, mo-
że podobne przedstawiać przykłady.
Rząd niechciał przyjąć z swej strony
tak wielkiej ofiary, lecz szlachetny
dawca tak to uczuł głęboko iż musiano
przyjąć. GP.S.

Francja. Paryż 16 listop. Królest-
wo Belgijscy odjechali do *Bruxelli*.
Odjazd ten tak jest mało komu wiado-
my, iż dzienniki nasze nie o tem nie
wspominają. — *Jeneral Allard* odje-
chał do *St. Tropez* gdzie myśli zaba-
wić parę miesięcy. Słychać iż król

mianował go agentem francuskim przy dworze króla *Lahory* — Sławny naturalista P. A. Humboldt, znajduje się teraz w Paryżu, lecz słychać iż wkrótce ma się udać do Berlina. P. *Thiers* mocno zapadł na zapalenie gardła. — Otworzenie następujące Izby nie w grudniu, lecz dopiero w styczniu, n. r. ma się rozpocząć. Lubo dotąd niewiemy z pewnością dnia, lecz się domyślamy iż otwarcie nastąpi 12. Powodem do tego jest że rząd chce zagać posiedzenie pomysłą wiadomością z Afryki. Tak więc zwycięstwa, które zamierzamy sobie odnieść zamorzem, mają służyć za podstawę ustalenia większości ministerjalnej. Wojsko przeznaczone do *Oranu* uda się przeciw *Abdel-Kaderowi* najdalej 10 grudnia. *Journal des Debats* również utrzymuje, że Izby rozpoczną swe posiedzenia aż w styczniu. — *Courier français* twierdzi z pewnością, że 12 ministrowie w tych dniach naradzali się co do prawa organizującego skład rady państwa, które zaraz na pierwszym posiedzeniu ma być przedstawione. Odczytanie sprawozdania p. *Portalis* w instrukcyi processu Fieskiego wczoraj już się zakończyło, a raport został potwierdzonym przez członków komisyyi. — Dzienniki opozycyjne wielkie okazują nieukontentowanie, że zmian nastąpić mających w obsadzeniu prefektur, i podprefektur. Utrzymują iż tu gra rolę stronnictwo, i że ministerjum chce sobie tym sposobem zapewnić przez nrzędników większość głosów w Izbach. — Dziennik *National* między innemi tak się wyraża: „Możemy z pewnością twier-

zić, że wydane zostały rozkazy uzbrojenia floty mającej się składać z 15 okrętów linjowych pod dowództwem admirała i dwóch kontr-admirałów. Budżet który ma być przedłożony ministrowi marynarki przy otwarciu Izby jest ułożony na stopę wojenną. Niektóre atoli dzienniki zaprzeczają temu twierdzeniu. *Constitutionnel* utrzymuje, że generał *Alava* ma przybyć do Paryża nie w celu szczegółowej tylko misyyi, lecz owszem jako poseł przy dworze Francyyi. Wszyscy spekulanci są tego zdania że nasze papiery spadną. Biegała pogłoska iż od ministra marynarki zarządzano listów korsarskich, których tenże miał odwołać. Przeciwnie prezydent Stanów Zjednoczonych jak mówią już je miał rozdać. Wiadomość ta atoli nie jest pewna albowiem rozpoczęcie takich kroków powinien poprzedzić akt wydania wojny a na każdy wypadek kroki nieprzyjacielskie niemogłyby się rozpocząć aż za rok. — *Brest* 10 listop. Wyszedł na morze okręt linjowy *Algeriras* mający na swym pokładzie 700 ludzi, lecz gdy raptownie wiatr ustał, okręt pozostał na miejscu pod *Bertheaume*. Kontr-admirał *la Bretonniere* udał się 8 b. m. na fregacie *Dido* do wysp Antylskich. — *Journal de Paris* potwierdza biegającą pogłoskę, że D. Karlos był 8. b. m. w *Iran* poczem powrócił do *Tolezy*, a później do *Bastan*. Generał *Eguia* ciągle jeszcze uważał poruszenia krystynów. *Ituralde* stoi z swym wojskiem w *Estelli*. Przytomność D. Karlosa robi wielkie wrażenie na wojsko, które już zaczęło tracić

odwagę. Dla łatwiejszego przecięcia komunikacji *Kordowy z Anglo Krystynami*, wyszedł naprzeciwko tychże generał *Gomez* w 9000 wojska. Kolumna ta złożona była z 3 dywizyj i z oddziału *Kastora*, które połączyły się na rozkaz D. Karłosa z generałem *Gomez*. — *Kordowa* załedwie że powrócił d. 4 do *Wittoria*, gdy znowu udał się do *Miranda* nad *Ebro*. Zapewne musiał on to uczynić dla połączenia się z *Anglo Krystynami*, którzy tą drogą się zbliżają. Utrzymują, że *Karoliści* pozostali jeszcze w swych stanowiskach pod *Wittoryą* i że jen. *Gomez* wcale nie wyruszył naprzeciwko jen. *Evans*, lecz że owszem stoi w okolicy *Tolozy*. — Czytamy w *Sentinelle des Pyrenées* pod d. 10 b. „Bitwa dnia 3 o której tyle mówiono, istotnie zaszła, ale bynajmniej nie jest tak ważną jak mniemano. Kolumna *Krystynów* złożona z 7000 wyszła z *Wittoryi* drogą ku *Tolozie*. Dwie mile od miasta *karoliści* uderzyli na nią. *Guerillasy* rozpoczęły ogień, a wkrótce i działa grać zaczęły. Ale że *Krystynowie* nie mieli chęci wdawać się w bitwę przeto ustępując z wolna i w należyтым porządku wrócili do miasta. Strata z obu stron była mało znaczącą. — *Karoliści* coraz bardziej zbliżają się teraz ku granicy. Przybył de *Fontarabia* bataljon piechoty pod dowództwem j. *Isturiz*. Garnizon w *Irun* został wzmocniony trzema kompaniami piechoty. Coraz więcej wojska i artylerji zbliża się w te punkta. Don *Karlos* zamysla uderzyć na szaniec przedmostowy w *Behobia*. Dla niego tak jest ten punkt ważnym, że sam

będzie przytomny w czasie ataku. — *Sentin; des Pyr.* zaprzecza pogłoskę o braku pieniędzy w kasie D. *Karłosa*. Utrzymuje przeciwnie że stan pieniężny sprawy jego dziś właśnie jest na najwyższym stopniu. Zawarto kontrakt dostawienia jego wojsku ubiorów zimowych w *Zugaramurdi*, a robota idzie jak najspieszniej. D. *Karlos* kazał z góry zapłacić liwerantom koni pieniądze za ich dostawę należące. *Krystynowie* jak się zdaje odstąpili swego zamiaru obsadzenia wojskiem dolin *Nawarry* graniczących z *Francją*, gdyż wszystkie zapasy na ten cel zebrane w *Ainhoe* zostały przeniesione do *Bajonny* (*Mess.*) Konsul *Angielski* w *Bajonnie*, żąda wydania okrętu zabranego przez okręt *Reyna Gobernadora*. Zatem handel angielski ma być zupełnie wolny i ma być mu niezbronnem dostarczanie broni i zapasów *karolistom* tylko *Francyjni* niewolno? Donoszą z *Madrytu*, że pomimo najszczerszej chęci ministrów, zgromadzenie *Kortezów* nie może prędzej nastąpić jak 16 b. m. (G. B. V.)

Turecja. Konstantynopol 27 paźdz. Pomiedzy *Portą*, a *Egiptem* nowe teraz zachodzi pytanie polityczne, które będzie przedmiotem nawał dyplomatycznych. Już nie idzie w obecnej chwili o żądania *Mehmeda Alego*, lecz sprawa tycze się integralnych praw Państwa *Ottomańskiego*. Część floty angielskiej krąży około *Mally*, druga zaś połowa będąca jeszcze w porcie śpiesznie się uzbraja. Nie wiemy jeszcze powodu tego ruchu. Eskadra przeznaczona do *Tunis* wyszła na morze pod dowództwem W. Ad-

mirala d. 2 i b. m. najprzód się ona uda do Brzegów Albanii, a połączywszy się z będącymi tam okrętami popłynie dopiero do Tunis. Mehmed-Ali nie jest zadowolony z tej operacji. Jego agent tu bawiący wszystkich używał środków, ażeby to nie przyszło do skutku, lecz Sultan który wszędzie stara się utrzymać swe prawa i powagę nie dał się odwieść od tego. — *Zemlin* 6 listop. Oczekują tu przybycia księcia Mitosza. Wielkie obudziło wrażenie iż Sultan potwierdził wybór arcybiskupa w *Seres* na Patriarchę w Konstantynopolu, przez co książę Mitosz uzyskał wpływ na całe duchowieństwo w *Serbii*, które teraz nieomieszka wspierać go we wszystkich zmianach jakie tylko zechce zaprowadzić. Serbia teraz na nowo rządzona będzie według przywilejów, na które Sultan przystał stosownie do zawartych traktatów, a te dostateczną są rekompensacją jej towarzyskiego bytu. (G.B.V.)

Holandja. Haga 16 Listop. Na posiedzeniu izby niższej wielkie powstały dyskusje z powodu budżetu na rok 1836. Głośnie było żądanie zaprowadzenia jak największej oszczędności we wszystkich gałęziach. Przedstawienia te są główniejsze: połączenie sekretariatu państwa z gabinetem królewskim, wydziału, wyznań i przemysłu narodowego z ministerstwem spraw wewnętrznych, zniesienie misysji zagranicznych mianowicie w *Szwecyi*, *Danii*, i przy związku n. niemieckim, zamknięcie jednego z trzech uniwersytetów, dalej uchwała nowego prawa dotyczącego się emerytury, której

zbyt wielkie pensje mają być zmniejszone, zmniejszenie budżetu wojennego o 2,000,000 z r. ograniczenie wielu instytucji naukowych aż do lepszych czasów, rewizja regulaminu kosztów podróży i diety urzędników, zniesienie nadzwyczajnych komisarzy policyjnych i w. i. Powyższe żądania popierano tą okolicznością, że już od wielu lat wydatki krajowe pokryte są jedynie przez nadzwyczajne podatki. — Na tymże posiedzeniu żądano, ażeby obrachunek z *Belgią* co się tyczy długu stanu, jak najspieszniej był ukończony. GPs.

Belgia. Bruxella 15 List. Stosownie do budżetu ministra wojny armja belgijska wynosi obecnie 45,981. (G.P.S.)

S z a r a d a.

Pierwsze posiada, drugie obdarzy,
4te z żelcem zali się z czasem i swarzy,
Wszystko kraina na wodzie,
Lecz zgadnij w jakim narodzie?
(Znaczenie przeszłej Szarady jest: Marya).

Podpisany ma honor zawiadomić te osoby, które życzyły brać lekcje tańców w przyszłym miesiącu, a którym niemożli było służyć dla braku czasu; że od 3 i 6 b. m. będzie miał niektóre godziny wolne. *Adolf.*

Przybyli do Krakowa. Marynowski Alexander. Wnorowski Franciszek z Galicji. Wekermann Józef, Janetzki Alfred, Grah Franciszek, Wischel Hermann z Pras. Niemojewski Adolf ob: Ulanicka Barbara, Widołńska Marya, Kulczycki Ferdynand z Polski.

Opuścili Kraków. Weigel Józef, Sperschynski Stanisław do Galicji.

Dziś w południe stopni ciepła 3.